

Nagranie przedstawia podpalenie budynku sanepidu przy ulicy Peowiaków. Do budynku sanepidu podchodzi spokojnym krokiem mężczyzna trzyma w ręku młotek oraz pojemnik z łatwopalną cieczą. Na kolejnym ujęciu z innej kamery widać jak sprawca stawia pojemnik na trawie wyciąga z kieszeni młotek i zaczyna się rozglądać czy nikt go nie widzi. W kolejnych sekundach nagrania podpalacz odkręca pojemnik i podchodzi do okien gdzie wybija szyby, rozlewa ciecz i podpala. Parter budynku sanepidu zaczyna płonąć.